

środka przekazu, nadawało w okresie II wojny światowej polskie audycje do Stanów Zjednoczonych (te teksty w większości zostały zachowane).

Niezależnie od wspomnianych zastrzeżeń autor tej obszernej monografii polskich programów radiowych w Stanach Zjednoczonych dokonał pionierskiej pracy. Uczynił to najlepiej, jak tylko mógł. Doskonale zarysował tło, głównie historyczne i organizacyjne, na którym będzie można malować w przyszłości różne fragmenty tej bogatej rzeczywistości, jakim jest program radiowy. Rola, jaką odegrały polskie audycje radiowe, będzie wymagać jeszcze długich i żmudnych badań, tym bardziej że nawet w wielkim i reklamowanym dziele zbiorowym pt. *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, wydanym w 1988 r., została przedstawiona bardzo ogólnikowo.

Ludwik Grzebień SJ

*Polonia w Austrii*. Pod red. Władysława Kucharskiego. Lublin 1987 ss. 212. Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe UMCS i Towarzystwo „Polonia” w Lublinie.

Omawiana publikacja ma charakter jubileuszowy, gdyż jej geneza wiąże się z obchodami 90-lecia istnienia i działalności Związku Polaków w Austrii „Strzecha” (1894-1984). Jest ona pokłosiem sympozjum zorganizowanego przez Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe UMCS i Towarzystwo „Polonia” w Lublinie w dniu 17 października 1984 r., które było już szóstą z kolei debatą naukową poświęconą Polakom i Polonii w Austrii oraz stosunkom polsko-austriackim. W sympozjum uczestniczyła kilkunastoosobowa grupa z Wiednia – członków „Strzechy”.

Książka ukazała się nakładem wydawnictwa Polonia, pod redakcją Władysława Kucharskiego, znanego długoletniego badacza problemów Polonii austriackiej i autora kilkunastu prac dotyczących tej tematyki, a zwłaszcza historii polskich organizacji działających w Austrii. Jak przystało na jubileuszową publikację, otwierają ją uroczyste adresy z okazji 90-lecia „Strzechy”: prezydenta Republiki Austriackiej – Rudolfa Kirchschröckera i przewodniczącego Rady Państwa – Henryka Jabłońskiego, oraz przemówienia powitalne zastępcy Sekretarza Generalnego Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną – Zbigniewa Tomaszewskiego i rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie – Stanisława Uziaka.

Książka, poza wstępem Kucharskiego i dwoma szkicami biograficznymi, składa się z 15 referatów, które wygłosili na sympozjum członkowie „Strzechy” i polscy badacze zagadnień polonijnych. Ich treść jest różnorodna, chociaż można ją zgrupować wokół kilku spraw: sytuacji Polonii austriackiej ze szczególnym uwzględnieniem „Strzechy”, stosunków polsko-austriackich oraz problemów ogólnopolonijnych i programowych.

Część naukową otwiera referat Władysława Kucharskiego (z Lublina) pt. *Usytuowanie stowarzyszeń w prawie austriackim w drugiej połowie XIX wieku* (s. 23-40). Na tle politycznych przemian 1867 r. i zwiększonej liberalizacji życia publicznego w Austrii

autor z wielką znajomością rzeczy omówił podstawowe dokumenty prawne z 15 listopada i 21 grudnia 1867 r. o stowarzyszeniach i zgromadzeniach. Obowiązywały one do końca monarchii austro-węgierskiej i stały się podstawą do tworzenia stowarzyszeń i bujnego rozwoju życia organizacyjnego Polaków, licznie napływających od lat sześćdziesiątych XIX w. do rdzennej Austrii, a przede wszystkim do Wiednia. W drugiej części referatu autor zajął się szczegółową analizą statutów polskich organizacji, które udało mu się odnaleźć w drobiazgowej kwerendzie w wiedeńskich archiwach. Dodać należy, że Kucharski już wcześniej zajmował się tymi problemami w swej pracy habilitacyjnej pt. *Stowarzyszenia i instytucje polskie w rdzennej Austrii w latach 1867-1918* (Lublin 1984).

W drugim i podstawowym referacie omawianej publikacji – pt. *Geneza Związku Polaków w Austrii „Strzecha”* (s. 41-65) – Kucharski na podstawie własnych badań archiwalnych przedstawił początki „Strzechy”, zarejestrowanej w Namiestnictwie Dolnej Austrii 28 listopada 1894 r., prostując dotychczasowe opinie i ustalenia na ten temat. Dotąd bowiem sądzono, że „Strzecha” powstała z połączenia dwóch organizacji: „Zgody” i „Lutni”; Kucharski zaś wykazuje, że korzeniami swymi sięga ona Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Rzemieślników i Robotników Polskich „Siła” (1868-1878). Autor omówił szczegółowo także historię „Siły”, „Pracy”, „Lutni” i „Zgody” – jako poprzedniczek działającej do dziś „Strzechy”.

Szkoda, że na sympozjum zabrakło ukazania dziejów „Strzechy” w okresie międzywojennym, gdyż następny referat – Urszuli Adamczyk z Lublina – pt. *Działalność Związku Polaków w Austrii „Strzecha” w latach 1945-1947* (s. 67-74) omawia dzieje tej organizacji w pierwszych latach powojennych, w warunkach podziału Austrii na cztery strefy okupacyjne. Właśnie te warunki ograniczyły aktywność „Strzechy” tylko do Wiednia, gdzie już 5 grudnia 1945 r. powołano do życia „Klub Polski” i jego członkowie na początku stycznia 1946 r. reaktywowali „Strzechę”, wytyczając jej cele i zadania, kładąc nacisk na samopomoc i działalność kulturalno-oświatową. Od początku swego istnienia „Strzecha” nawiązała łączność z władzami PRL; przy czym utrzymuje też kontakty z polskim duszpasterstwem w Wiedniu.

Z kolei Bolesław Gaicki z Wiednia (inżynier, prezes „Strzechy” w latach 1978-1982 i były kierownik szkoły „Strzechy”) przedstawił w swoim referacie (s. 75-81) działalność polskich szkół w Austrii od 1887 r. do czasów współczesnych. Wypada jedynie tu uzupełnić, że pierwszą szkołkę założyło towarzystwo „Zgoda” już w 1884 r., lecz z braku funduszy od 1887 r. prowadziło ją wspólnie z towarzystwem „Biblioteka Polska”, która w 1892 r. przejęła ją całkowicie. Autor podkreślił zasługi ks. Juliana Łukasiewicza dla rozwoju polskiego szkolnictwa w Wiedniu w latach 1901-1920. Wbrew twierdzeniu „inter arma silent Musae” w okresie pierwszej wojny światowej polskie szkolnictwo w Austrii przeżywało rozkwit, a to dzięki temu, że przybyło tam z Galicji kilkaset tysięcy uciekinierów przed frontem rosyjskim. W tym czasie, w Wiedniu i innych miastach, powołano do życia szkoły polskie wszystkich stopni, z wyjątkiem wyższych. W okresie międzywojennym – aż do wybuchu drugiej wojny światowej – działały w Wiedniu trzy szkoły wychowujące przyszłych działaczy polonijnych. Po wojnie w Austrii przebywało ok. 80 tys. przymusowo tam wysiedlonych Polaków i tzw. Starej Polonii. Autor w zasadzie skupił uwagę na szkole prowadzonej przez „Strzechę”, a tylko zasygnalizował istnienie polskiego szkolnictwa w strefach zachodnich, gdzie w początkowym okresie działało ich ponad 20, w tym jedno gimnazjum, wiele kursów

maturalnych, doksztalających i zawodowych oraz kilkanaście przedszkoli. Gaicki pominął w swym referacie szkółki prowadzone przez Związek Polaków w Austrii. W 1959 r. było ich aż 9, w tym 1 w Wiedniu. Po 1966 r. notuje się powolne, lecz systematyczne kurczenie się szkolnictwa polonijnego. Przeżywa ono kryzys towarzyszący także polonijnym skupiskom w innych krajach.

Wanda Maxymowicz z Wiednia (artystka rzeźbiarka, była przewodnicząca Koła Kobiet i nauczycielka szkółki, od 1984 r. I wiceprezeska „Strzechy”) ukazała dzieje Koła Kobiet „Strzechy” (s. 83-86) od jego założenia w 1948 r. Prowadziło ono działalność doksztaleniową, kulturalną, oświatową (opieka nad szkołką) i towarzyską.

Autorka wraz z Leszkiem Piaseckim – czynnie udzielającym się w życiu artystyczno-amatorskim „Strzechy” – przedstawili w swoim referacie pt. *Amatorskie zespoły artystyczne „Strzechy”* (s. 87-92) jeden z aspektów życia kulturalnego Polonii, odgrywający tak doniosłą rolę w upowszechnianiu kultury, zwyczajów, literatury i ojczystej muzyki. Następny referat pt. *Możliwości rozwoju kulturalnego Polonii austriackiej na tle przemian współczesnych w Austrii* (s. 93-103) wygłosił Włodzimierz Gierłowski z Warszawy (w latach 1982-1986 dyrektor Instytutu Polskiego w Wiedniu). Są to refleksje nad warunkami i szansami rozwoju życia społeczno-kulturalnego środowiska polonijnego w Austrii. Autor słusznie widzi w kulturze główny czynnik łączności z Ojczyzną, zarazem integrujący środowisko polonijne. Polonia austriacka ma szczególne szanse na zachowanie polskości przede wszystkim z racji bliskości geograficznej z Polską oraz od dawna istniejących powiązań historycznych i kulturalnych obydwu krajów. Gierłowski porusza także problem najnowszej emigracji, Polaków tak licznie pozostających w Austrii oraz w związku z tym nowych zadań społecznych dla organizacji polonijnych, przede wszystkim „Strzechy” – jako najliczniejszej i mającej największe możliwości rozwoju w tym kraju; wysunął w tym względzie odpowiednie postulaty.

Leszek Piasecki z Wiednia w referacie pt. *Tradycje obchodów wiktorii wiedeńskiej w Austrii* (s. 145-159) zajął się genezą obchodów rocznicy odsieczy oraz ich przebiegiem w poszczególnych jubileuszowych latach: 1863, 1933 i – o szczególnie szerokim zasięgu – w 1983 r.; ukazał postaci ich organizatorów, uczestników, przygotowania, imprezy towarzyszące i udział „Strzechy”. Słusznie wskazał na Piusa Twardowskiego jako inicjatora tych obchodów. Wypada jedynie uzupełnić, że Twardowski nie tylko w 1893 r. był ze strony polskiej głównym motorem obchodów, lecz już od 1852 r., tzn. od chwili oddania po remoncie kościoła na Kahlenbergu do użytku publicznego, corocznie – początkowo sam, później ze zwiększającym się gronem rodaków – w dniu 12 września czcił to wielkie wydarzenie. W roku 1983 uroczystości 300-lecia odsieczy uświetnił swą obecnością papież Jan Paweł II.

Drugim – poza Wiedniem – ośrodkiem, w którym najliczniej kiedyś studiowała polska młodzież, była Akademia Górnicza w Leoben w Styrii (w 1916 r. ukończyło ją 96 polskich studentów). W roku 1878 studenci powołali własną organizację p.n. „Czytelnia Polska”. Mówił o niej Waldemar Marynicz z Wiednia w referacie *Stowarzyszenie polskiej młodzieży studenckiej w Leoben* (s. 161-176). Celem stowarzyszenia było integrowanie polskich studentów, wspieranie się w obcym środowisku oraz pielęgnowanie patriotycznych i narodowych tradycji. Absolwenci utrzymywali kontakty ze sobą także po opuszczeniu uczelni, czego wyrazem było zorganizowanie w 1900 r. spotkania koleżeńskiego w Krakowie i dwóch Zjazdów Polskich Górników: w 1906 r. w Krakowie i w 1910 r. we Lwowie. Ci, którzy po pierwszej wojnie światowej pozostali w

Austrii, zasilili tam polskie organizacje, zwłaszcza „Strzechę”. Dodać wypada, że autor od 1946 r. jest członkiem „Strzechy”; należał też do towarzystwa studenckiego „Ogniwo” i czynnie udzielał się w ruchu harcerskim w Wiedniu. Wcześniej opublikował artykuł *Geneza i działalność Polskiego Akademickiego Stowarzyszenia „Ogniwo” w Wiedniu* w pracy zbiorowej *Wiktoria wiedeńska i stosunki polsko-austriackie 1683-1983* (Lublin 1983 s. 318-323).

Stosunki polsko-austriackie w przeszłości zostały omówione w dwóch referatach. Jan Lewandowski z Lublina – w referacie *Austro-Węgry w koncepcjach ugrupowań politycznych Królestwa Polskiego w czasie I wojny światowej* (s. 105-129) – zaprezentował część wyników swych badań, opublikowanych w książce *Królestwo Polskie wobec monarchii austro-węgierskiej w latach 1914-1918* (Lublin 1983). Autor ukazał stosunek różnych ugrupowań politycznych do spraw niepodległości i przyszłych losów Polski, a także ewolucję postaw w miarę rozwoju wydarzeń wojennych.

Andrzej Pilch w referacie *Zarys stosunków polsko-austriackich w okresie międzywojennym* (s. 131-143) przedstawił – głównie na podstawie literatury przedmiotu – rozwój kontaktów politycznych, gospodarczych i kulturalnych obydwu krajów od chwili ich nawiązania (w listopadzie 1918 r.) do Anschlussu. Ruch emigracyjny z Polski do Austrii w tym okresie był niewielki.

Dwa referaty mają charakter biograficzny. Tadeusz Adamek z Lublina zaprezentował twórczość artystyczną Leszka Piaseckiego, lwowianina (ur. 1928 r.), artysty malarza i konserwatora malarstwa (ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie), od 1974 r. mieszkającego w Wiedniu i od 1984 r. prezesa „Strzechy”. Piasecki jest autorem licznych prac i wystaw, przy czym daje pierwszeństwo malarstwu historycznemu i batalistycznemu. Na uwagę zasługują cykle obrazów łączących się z wydarzeniami odsieczy wiedeńskiej, a ich ukoronowaniem jest diorama (2 x 10 m) *Bitwa pod Wiedniem*, którą można było podziwiać w Lublinie w czasie sympozjum.

Artysta poprzedza swe prace malarskie solidnym studium historycznym. Ich wynikiem jest m.in. bogato ilustrowana przez autora książka *Odsiecz wiedeńska* (Wiedeń 1983). Ponadto wykonał on w polskim kościele na Kahlenbergu malowidła do kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, których zasadniczym akcentem jest znakomita kopia Cudownego Obrazu oraz – co wypada podkreślić – roztacza opiekę konserwatorską nad kahlenberską świątynią.

Referat Wojciecha Białasiewicza z Lublina pt. *Zbigniew Kotyłło – twórca niekonwencjonalny* (s. 205-207) przybliżył postać lubelskiego artysty plastyka, ściśle współpracującego z Polonijnym Centrum Kulturalno-Oświatowym UMCS i Towarzystwem „Polonia” w Lublinie, autora m.in. medali wykonanych przez mennicę warszawską z okazji 85- i 90-lecia „Strzechy” oraz trzechsetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej.

Ostatnie dwa z omawianych referatów dotyczą problemów ogólnych i programowych. Zygmunt Radłowski, przedstawiając referat *Wpływ Polonii na kształtowanie obrazu Polski i Polaków* (s. 177-192), postawił sobie za cel ukazanie mechanizmów, które wpływają na pozytywny lub negatywny obraz Polski i Polaka zagranicą. Pierwszą część wypowiedzi poświęcił rozważaniom nad stereotypem tego obrazu, drugą – kryteriom decydującym o wytworzeniu sobie konkretnego obrazu Polski i Polaka u cudzoziemców.

Zbiór kończy wypowiedź Barbary Szydłowskiej-Ceglowej z Poznania pt. *O potrzebie rozwijania badań naukowych nad Polonią* (s. 209-211). Są to refleksje na kanwie

obchodów 90-lecia istnienia Związku Polaków „Strzecha” podsumowujące symposium. Autorka wskazuje na potrzebę ujęć syntetycznych – na podstawie dotychczasowych opracowań analitycznych – w odniesieniu do Polonii austriackiej oraz na podjęcie badań porównawczych tej grupy na tle innych skupisk emigracyjnych w Europie, zwłaszcza w Niemczech, z którą to grupą Polonia austriacka wykazywała wiele podobieństw w swych dziejach. Referentka zwróciła uwagę na specyficzne cechy Polonii austriackiej, na jej skład społeczny, dużą koncentrację w stolicy, a także trwałość niektórych jej form (90 lat istnienia „Strzechy”).

Reasumując całość, należy stwierdzić, że dzięki omówionej pracy otrzymaliśmy sporo informacji na temat Polonii austriackiej. Nie wszystkie problemy omówiono, co jest zrozumiałe, gdyż na sesji można było przedstawić tylko fragment wiedzy na temat Polaków i Polonii w Austrii oraz stosunków polsko-austriackich; ograniczyło to więc możliwość publikacji. Skoncentrowano się przede wszystkim na dziejach i przejawach działalności „Strzechy” z racji jej jubileuszu. Wiele problemów tylko zasygnalizowano; inne postulowano do opracowania, np. dzieje Polonii austriackiej po drugiej wojnie światowej, zwłaszcza w strefie zachodniej, duszpasterstwo, obecność księży zmartwychwstańców w Wiedniu, działalność wydawnicza itp. Mimo ograniczeń ramowych publikacja wniosła spory wkład do poznania dziejów tej geograficznie najbliższej nam grupy polonijnej i dlatego zasługuje na uwagę.

*Ks. Anastazy Nadolny*